



Zarys dziejów parafii Rudyszwałd do roku 1945

Wioska Rudyszwałd, tworząca parafię o tej samej nazwie leży w południowej części powiatu raciborskiego i należąc do dekanatu tworkowskiego, wchodzi w skład diecezji opolskiej. Miejscowość położona jest przy samej granicy z Republiką Czeską, skąd niedaleko do czeskich miast: Bogumina i Ostrawy. Bezpośrednio sąsiaduje z polskimi wioskami: Chałupkami, Roszkowem i Zabełkowem, a także z czeskimi: Hacıą i Szylerzowicami.

Celem niniejszej pracy będzie ukazanie zarysu dziejów parafii rudyszwałdzkiej od czasu pierwszego wymienienia jej w źródłach, aż do roku 1945, który to jest ważną cezurą w jej dziejach, a to chociażby ze względu na zmianę przynależności państwowej i migracje ludności. Dodatkowym argumentem, by zakończyć pisanie wybraną datą, jest nowa baza źródłowa wytworzona od tego czasu, której stopień zachowania pozwolił by pełniej przedstawić historię parafii niż jest to możliwe w przypadku wcześniejszych okresów, więc co za tym idzie, charakter i objętość pracy wykroczyły by poza ustalone granice. Opracowanie ma postać zarysu, gdzie ogólna historia wioski zostanie uzupełniona o nowe informacje, szczególnie z okresu międzywojennego oraz z lat 60. XIX wieku. Sprawy szkolne, choć przez wieki związane z Kościołem, nie zostaną uwzględnione w pracy, ponieważ były najszerszej dotąd poruszane, a dalsze dostępne materiały na ten temat pozwoliły by napisać taką samą pracę wyłącznie o szkolnictwie w Rudyszwałdzie.

Dotychczas ani wieś, ani sama parafia nie doczekała się pełnego opracowania swojej historii. Dzieje wioski do końca XIX wieku opisał doceniany badacz dziejów górnośląskich miejscowości i rodów szlacheckich – ksiądz Augustyn Weltzel¹. Na podstawie licznych kwerend przedstawił on ogólne dzieje wioski ze szczególnym uwzględnieniem kościoła i szkoły, zamieszczając także krótkie biogramy miejscowych duszpasterzy i nauczycieli. Na początku XX wieku ogólną historię wioski opisał Franciszek Godula², który, jak się wydaje, oparł się prawie w całości na pracy Weltzla, nie ustrzegłszy się przy tym błędów i wnosząc niewiele nowych informacji. Następnym, a zarazem

¹Augustin Weltzel, *Geschichte des Ratiborer Archypresbiteriates*, Ratibor 1885, s. 537-550.

²Franciszek Godula, *Historia Raciborza i okolicy*, cz. 2, Bytom 1912, s. 34-39.

najnowszym opisem historii wioski jest broszura³, wydana po polsku i niemiecku przez miejscowe małżeństwo, miłośników historii, z okazji obchodów 700. lecia pierwszej wzmianki źródłowej o wiosce. Umieszczony tam rozdział „*Parafia, kościół, duszpasterze*” zajmuje około 1/3 jej objętości⁴, opisując również okres po II wojnie światowej. Dla okresu sprzed XX wieku, autorzy oparli się głównie na wspomnianym dziele Weltzla, i na informacjach zaczerpniętych z wydanych drukiem protokołów wizytacji kościelnych z XVII wieku⁵, które Weltzel wykorzystał pobieżnie, mimo, że korzystał jeszcze z oryginalnych dokumentów. Z innych prac, na których łamach znalazł się Rudyszwałd, warto wymienić pozycję dotyczącą średniowiecznej organizacji parafialnej Górnego Śląska⁶, gdzie króciutko zaproponowano w przybliżeniu czas powstania parafii, oraz o pracy dotyczącej górnośląskich kościołów drewnianych, gdzie znajdują się informacje o rudyszwałdzkich świątyniach⁷.

W pracy tej, konstruując ogólny obraz dziejów skorzystano z ustaleń powyższych autorów, ale w celu poszerzenia niektórych zagadnień sięgnięto do niewykorzystanych przez nich materiałów archiwalnych⁸, drukowanych, czy innych, wykorzystywanych czasem przez mnie podczas pisania pracy magisterskiej o dziejach sąsiednich Chałupek.

Pierwsza wzmianka o wiosce Rudyszwałd pochodzi z *Księgi uposażeń biskupów wrocławskich - Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis*, którą przyjęło się datować na rok 1305, w czasie posługi biskupiej Henryka z Wierzbna, choć nie wszyscy mają być zgodni co do takiej datacji księgi⁹. Przy nazwie *Rudolfwald* oznaczającej w tłumaczeniu „las Rudolfa” zapisano ilość należnych opłat należących się Kościołowi. Twierdzi się, że wioska powstała na terenach leśnych, wykarczowanych wskutek akcji osadniczej w końcu XIII wieku¹⁰. Następna wzmianka, a zarazem pierwsza poświadczająca istnienie parafii w wiosce pochodzi z roku 1376¹¹. Sugeruje się jednak, że parafia mogła powstać już w I połowie XIV wieku, ale niestety bez odpowiedniego uzasadnienia¹². Kolejna wzmianka o miejscowości pochodzi z roku 1447, kiedy to uwzględniono ją w wykazie *Reigstrum de denario sancti Petri in ducatu opoliensi*, gdzie wymieniono należne z tej parafii świętopietrze. Płacono wtedy jeden grosz srebrny z każdego gospodarstwa domowego, które posiadało bydło lub dochód 30 fenigów¹³. Wiadomo, że Rudyszwałd aż do wykupienia go przez ród Lichnowskich w 1775 roku był cały czas częścią dóbr tworkowskich i wraz z nimi zmieniał swych

³Estera Jasita, Krzysztof Jasita, *Dzieje Rudyszwałdu*, Racibórz 2005, s. 4-20.

⁴Tamże, s. 11-16.

⁵*Visitationsberichte der Diözese Breslau*, Band 2: *Archidiakonat Oppeln*, wyd. J[oseph] Jungnitz, Breslau 1904.

⁶Bogdan Kloch, *Najstarsze parafie Górnego Śląska. Średniowieczna organizacja parafialna Górnego Śląska w diecezji wrocławskiej*, Racibórz 2008.

⁷Herbert Dienwiebel, *Oberschlesische Schrotholzkirchen*, Breslau 1938.

⁸Archiwum Państwowe w Opolu (dalej: APO), zesp. 1191, sygn. 712; Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APWr): zesp. 192, sygn. III/13694.

⁹E. i K. Jasita, *dz. cyt.*, s. 5.

¹⁰Idzi Panic, *Historia osadnictwa w księstwie opolskim we wczesnym średniowieczu*, Katowice 1992, s. 34, 110.

¹¹E. i K. Jasita, *dz. cyt.*, s. 11.

¹²B. Kloch, *dz. cyt.*, s. 102.

¹³H. Dienwiebel, *dz. cyt.*, s. 23.

właścicieli¹⁴.

W I połowie XVI wieku, na fali echa reformacji religijnej Rudyszwałd utracił status parafii a mieszkańców skierowano do parafii w Tworkowie. Miejskowy kościół znalazł się wtedy w rękach protestantów, którzy odprawiali w nim swoje nabożeństwa, a na cmentarzu chowali swych zmarłych. Nie wiadomo na jak długo pozostał w ich rękach, ale przypuszcza się, że na pewno przez większość XVI i XVII wieku, pod którego koniec, około 20 miejscowych ewangelików chodziło już na nabożeństwa do lasu nieopodal pobliskiego Bogumina¹⁵. Ostatecznie innowiercy zniknęli z wioski zapewne w wieku XVIII, choć nie mamy co do tego żadnych danych. W następnych wiekach spisy ludności z lat 1864¹⁶ oraz 1910¹⁷ wskazują tylko po jednym ewangeliku zamieszkałym we wiosce. To, że nie reaktywowano w XVII czy na początku XVIII wieku własnej parafii było spowodowane zapewne tym, że katolickich mieszkańców wioski było zbyt mało aby mogli utrzymać własną parafię, a być może i tym, że w regionie odczuwano wówczas deficyt księży, których część przeszła na protestantyzm. W tej sytuacji właściciel wioski, będący patronem parafii mógł zdecydować, że lepiej będzie ją zlikwidować i przyłączyć wiernych do innej parafii, której był patronem – do Tworkowa, w którym zresztą rezydował.

Dopiero z końcem XVIII wieku mieszkańcy zaczęli zabiegać o ponowne utworzenie parafii we wiosce. 31 sierpnia 1849 zrobiono w tym kierunku pierwszy krok i utworzono filię (lokalie) parafii tworkowskiej, a lokalistą został ks. Moritz Golutzki. Kapłan ten zmarł w roku 1878 i przez długi okres panował wakat na tym stanowisku, a to ze względu na pruską politykę tzw. *Kulturkampfu*. Parafią opiekował się w tym czasie ksiądz Porschke z sąsiedniego Zabelkowa, odprawiając mszę w Rudyszwałdzie co trzecią niedzielę. Dopiero w roku 1885 nowym proboszczem mianowano Augustyna Zedlera, który sprawował tę funkcję tylko do roku 1887. Jego następcą został Józef Gebel, który był w miejscowości do roku 1896. Za jego posługi duszpasterskiej filię podniesiono do rangi samodzielnej parafii, a stało się to dekretem z 28 lutego 1895 roku, wydanym przez kardynała Jerzego Koppa. Następcą Gebela, został w roku 1897 Karol Berg, a w okresie ponad rocznego wakatu na stanowisku parafią zajmował się znowu ks. Porschke. Za czasów ks. Berga, doszło do reformy administracyjnej archiprezbiteriatów, czyli jak byśmy dzisiaj powiedzieli dekanatów. Rozwój sieci parafialnej sprawił, że w roku 1912 utworzono dekanat tworkowski, w którego skład weszła parafia Rudyszwałd¹⁸.

W czasie duszpasterzowania ks. Golutzkiego wioska wykupiła się od płacenia corocznej dziesięciny. Zniesienie dziesięciny za odpowiednim odszkodowaniem na rzecz parafii umożliwione zostało przez ustawodawstwo pruskie z roku 1865¹⁹. Na dojście do porozumienia w kwestii

¹⁴Weltzel, *dz. cyt.*, s. 483-490 i 539.

¹⁵E. i K. Jasita, *dz. cyt.*, s. 11.

¹⁶Felix Treist, *Topographische Handbuch von Oberschlesien*, Breslau 1865, s. 660.

¹⁷*Gemeindelexikon für die Regierungsbezirke Allenstein, Danzig, Marienwerder, Posen, Bromberg und Oppeln. Auf Grund der Ergebnisse der Volkszählung vom 1. Dezember 1910*, H. 6: *Regierungsbezirk Oppeln*, Berlin 1912, s. 74.

¹⁸E. i K. Jasita, *dz. cyt.*, s. 12-13.

¹⁹*Historia chłopów śląskich*, red. Stefan Inglot, Warszawa 1979, s. 234-239.

odszkodowania pomiędzy miejscowymi wiernymi a proboszczem nowe prawo zapewniało okres kilku lat. W Rudyszwałdzie sprawę zakończono 17 marca 1868 roku. Wioska musiała zapłacić 2213 talarów, 2 srebrne grosze i 2 fenigi. Z tego parafii przypadło 1806 talarów, 10 srebrnych groszy i 9 fenigów, a urzędowi kościelnemu i organisty w jednej osobie 407 talarów, 2 srebrne grosze i 11 fenigów²⁰. Natomiast dominium musiało zapłacić 516 talarów, 8 srebrnych groszy i 10 fenigów, z tego parafii przypadło 509 talarów, 11 srebrnych groszy i 5 fenigów, natomiast urzędowi organisty i kościelnemu 7 talarów, 12 srebrnych groszy i 2 fenigi²¹.

W końcu XIX wieku, miejscowy kościół przeszedł generalny remont. Świątynia pw. św. Jerzego miała pochodzić z XVII wieku i być fundacją Jana Jerzego Grotowskiego. W czasie remontu wzmocniono głównie ściany i wieżę. Prosty budynek miał posiadać także wysunięty, ośmiokątny chór²².

Po I wojnie światowej Rudyszwałd znalazł się w całkiem nowym położeniu. Za sprawą rozstrzygnięć terytorialnych nowo powstałych państw, jak Czechosłowacja i Polska doszło do zmiany granic w najbliższym otoczeniu wioski. W roku 1920 sąsiednie Szylerzowice wraz z tzw. Kraikiem Hulczyńskim przyznano Czechosłowacji. Następnie, po przeprowadzonym w roku 1921 plebiscycie górnośląskim, w którym w wiosce wygrała opcja przynależności do Niemiec stosunkiem głosów 354 do 115²³, dokonano takiego podziału regionu, że w roku 1922, sąsiedni, bezpośrednio przylegający do Rudyszwałdu Zabelków stał się wioską graniczną z Polską. Nie był to koniec zmian granicznych w bezpośrednim sąsiedztwie wioski. Na początku roku 1923, po korekcie granicy, przyznano Czechosłowacji sąsiednią Hać, natomiast do Rudyszwałdu przyłączono z Szylerzowic kolonię Rakowiec²⁴.

W okresie międzywojennym chyba największym wyzwaniem dla parafian była budowa nowego kościoła. Dzięki zachowanym aktom dotyczącym tego przedsięwzięcia wiemy o jego początkach i ówczesnej sytuacji w wiosce. Pierwsze kroki w celu budowy nowej świątyni poczyniono w roku 1929. Zwrócono się wtedy o dotację do nadprezydenta Prowincji Górnośląskiej, bo wspomógł w tym przedsięwzięciu parafię odpowiednią dotacją²⁵. W piśmie skierowanym do niego przedstawiono ciekawą i obszerną argumentację ukazującą przy tej okazji uwarunkowania panujące w miejscowości. Przede wszystkim ówczesny, stary, drewniany kościół z XVII wieku miał być w złym stanie użytkowym. Ostatnich większych napraw i wzmocnień konstrukcji miano dokonać przed 25. laty, więc budynek był wyeksploatowany. Ze względu na kiepski stan wieży, nie

²⁰APWr, zespół nr 192 (dalej: zesp. 192): *Komisja Generalna dla Śląska we Wrocławiu*, sygn. III/13790, *Die Ablösung der Decem zu Ruderswald. Kreis Ratibor* (dalej sygn III/13790): *Renten ablosung Rezess von Ruderswald, Kreis Ratibor, betreffend die Gemeinde Ruderswald*, brak paginacji.

²¹APWr, zesp. 192: sygn. III/13790, *Renten ablosung Rezess von Ruderswald, Kreis Ratibor, betreffend das dominium Ruderswald* z 6 marca 1867, brak paginacji.

²²Hans Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. 4, Breslau 1894, s. 346.

²³*Encyklopedia Powstań Śląskich*, red. Franciszek Hawranek, Opole 1982, s. 696.

²⁴E. i K. Jasita, *dz. cyt.*, s. 7.

²⁵APO, zespół nr 1191 Rejencja Opolska: Wydział II – Kościoły i Szkoły (dalej: zesp. 1191), sygn. 712: *Bauten bei der katholischen Kirche, Pfarrei pp. Ruderswald, Kreis Ratibor, vol. I* (dalej: sygn. 712): *Pismo rady parafialnej do nadprezydenta prowincji górnośląskiej z 12 maja 1929*, brak paginacji.

można było nawet zamontować nowych dzwonów, więc od czasu I wojny światowej, kiedy to zabrano je na cele wojenne, brakowało ich w kościele. Stan budowli miał być głównym argumentem do wybudowania nowej, bardziej odpowiadającej potrzebom parafii. Kościół był też za mały, by pomieścić wszystkich wiernych. Tym bardziej, że uczęszczali do niego mieszkańcy domostw nazywanych Kolonią Zabełkowską, które zostały zbudowane na terenie Zabełkowa, ale daleko od centrum tej wioski a blisko stacji kolejowej w Chałupkach. Tamtejsi mieszkańcy najbliższej mieli do kościoła w Rudyszwałdzie i tam też uczęszczali. Także część mieszkańców czeskiej Hacı, uczęszczało do kościoła sąsiadów, gdyż ich własny położony był na przeciwległym krańcu tej rozległej wioski. Prośba o dotację była spowodowana tym, że wioska była wtenczas biedna i nie posiadała odpowiednich środków. W przededniu tzw. wielkiego kryzysu narzekano także na rosnącą inflację. Uzasadniano, że ciężkie warunki finansowe miejscowości zostały spowodowane poprzez przeprowadzenie granicy między tzw. Kraikiem Hulczyńskim a Rudyszwałdem, czyniąc go wioską graniczną. Najboleśniej było się okazać przecięcie powiązań gospodarczych, a szczególnie utrudnienia komunikacyjne z jego częścią przemysłową, leżącą wówczas na granicy z Ostrawą. Miał się przez to także zmniejszyć ruch na drogach wioski. Kolejną trudnością, którą zdecydowano się przytoczyć w piśmie, był fakt, że wioska ma charakter rolniczy, a rolnictwo miało się wówczas znajdować „w najgorszym położeniu”, do czego przyczyniły się nieurodzaje z lat 1924-1926. Jakby tego było mało, to finanse mieszkańców wioski zostały nadwyrężone poprzez podłączenie do niej sieci elektrycznej, co miało ich kosztować nieco ponad 36 tysięcy ówczesnych Marek. Kolejne koszty dla gminy były związane z budową drogi w wiosce, która miała zapewne dać lepsze połączenie od granicy państwa do pobliskich szos w kierunku Raciborza i Wodzisławia Śląskiego. Koszty tej inwestycji miały zostać przekroczone o 400 Marek. Także wzmiankowane wyżej przyłączenie do wioski kolonii Rakowiec miało być dla niej uciążliwe. Rudyszwałd miał się powiększyć w ten sposób o 224. mieszkańców, należących w większości do stanu robotniczego, przez co mieli nie przynosić korzyści, ale stanowili nawet dodatkowe obciążenie. Z drugiej strony zwrócono jednak uwagę, że korzystnym było by, gdyby kolonię, należącą ciągle do parafii szylerzowickiej przyłączono do parafii rudyszwałdzkiej. Miano tu zapewne nadzieję, do partycypowania w kosztach budowy nowego kościoła przez mieszkańców Rakowca. Dodatkowym argumentem za taką zmianą przynależności parafialnej, miało być to, że dalsze podtrzymywanie ówczesnego stanu miało być niekorzystne... politycznie! Możliwe, że obawiano się, iż tamtejsi mieszkańcy zamiast zintegrować się w Niemczech, będą ciągle poddani wpływowi czeskim. Na końcu pisma znowu odwołano się do argumentacji politycznej i zaznaczono, że w Rudyszwałdzie silne jest przywiązanie do niemieckości, co miało się przejawiać w wynikach plebiscytu z roku 1921. Co więcej, sąsiedniej wiosce także starającej się o budowę nowego kościoła wytknięto korzystny tamże dla strony polskiej wynik plebiscytu. Sięganiem do argumentów politycznych, narodowych także chciano zapewne pozyskać przychylność nadprezydenta. Budowę nowego kościoła starano się także uzasadnić historycznie, wskazując, że świątynia parafialna stała

we wiosce co najmniej od roku 1447 (nie wiadomo, dlaczego mieszkańcy nie odwołali się do daty 1376 – może nie była znana mieszkańcom?), podczas gdy w Zabełkowie dopiero w roku 1864 utworzono filię parafialną. Kolejne porównanie do Zabełkowa, może świadczyć, że wioska ta musiała być poważnym konkurentem w staraniu się o fundusze na budowę. Narzekano także, że z trzech położonych na końcu prowincji wiosek: Chałupek, Rudyszwałdu i Zabełkowa, to ten drugi jest w najgorszym położeniu. Zabełków miał składać się głównie z wielkich gospodarstw rolnych a Chałupki, należące do tamtejszej parafii miały być w lepszej sytuacji finansowej, ze względu na istniejące tam ważną, graniczną stację kolejową, czy przedsiębiorstwa, np tartak. Jak widać, przytoczone pismo jest bardzo ciekawe, ponieważ mówi dużo o tym co działo się w wiosce w latach 20. XX wieku, oraz pokazuje inwestycje i problemy mieszkańców, którzy jakby im było mało trudności chcą jeszcze budować nowy kościół.

Parafia nie uzyskała jednak środków na rok 1930 z funduszy prowincjalnych, ale polecono jej zwrócić się w tej sprawie do odpowiedniego ministra, a urzędowi budowlanemu w Raciborzu przygotować kosztorys i plany a także dokonać wizytacji Rudyszwałdu²⁶. Przeprowadzona wizytacja wykazała, że miejscowy kościół posiadał 200 miejsc siedzących i 100 stojących, podczas gdy wioska liczyła 1000 mieszkańców, z których 500 praktykowało²⁷. Zaznaczono, że liczba do liczby wiernych należy doliczyć 150 osób z miejscowości Hać i Szylerzowice, co razem dawało 650 osób, z których tylko 300 mogło pomieścić się w świątyni. Stwierdzono potrzebę powiększenia kościoła o drugie tyle miejsc i namówiono radę parafialną do podjęcia rozbudowy budynku. Koszty rozbudowy oszacowano na 80 000 marek, z czego 50 000 miał pokryć patron - książę Lichnowski, właściciel miejscowego dominium, kardynał Adolf Bertram miał dać 5000 Mk, dotacja państwowa miała wynieść 15 000 Mk, a parafianie mieli wykonać prace o wartości 10 000 Mk.

Po jakimś czasie, 27 kwietnia tego roku rada parafialna znowu zmieniła zdanie i ostatecznie uchwaliła decyzję o budowie nowego kościoła²⁸. Kosztorys nowej budowli opiewał na sumę 110 000 Mk, z czego 82 278 Mk miał wynieść koszt wybudowania i prostego wyposażenia budowli jednonawowej z zakrystią i chórem, oraz kaplicą²⁹. Na dalsze 20 570 Mk wyceniono budowę wieży z przygotowaniem jej wnętrza, 5%, czyli 5 152 Mk przeznaczono na koszty prowadzenia budowy, a 2000 Mk wyznaczono na koszty dodatkowe. Według przygotowanego projektu nowej świątyni miała ona mieć 700 miejsc dla wiernych, z czego 450 siedzących miejsc w nawie, 50 siedzących na emporze i do tego 200 stojących³⁰.

Na budowę nowego kościoła według powyższego kosztorysu nie chciał zgodzić się wydział II rejencji opolskiej zajmujący się nadzorami nad szkołami i kościołami. Zwrócono uwagę, że jeśli

²⁶APO, zesp. 1191, sygn. 712: *Pismo wydziału II rejencji opolskiej do landrata raciborskiego i urzędu budowlanego w Raciborzu z 25 stycznia 1930 r.*

²⁷APO, zesp. 1191, sygn. 712: *Pismo urzędu budowlanego w Raciborzu do wydziału II rejencji opolskiej z 6 marca 1930 r.*

²⁸APO, zesp. 1191, sygn. 712: *Pismo landrata raciborskiego do wydziału II rejencji opolskiej z 27 maja 1930 r.*

²⁹APO, zesp. 1191, sygn. 712: *Kosztorys budowy kościoła, sporządzony 16 czerwca 1930 r. przez urząd budowlany.*

³⁰APO, zesp. 1191, sygn. 712: *Szkic planu kościoła, wykonany 16 czerwca 1930 przez Hallermanna, w skali 1:200.*

postawienie nowej świątyni mogło by kosztować ostatecznie nawet do 150 000 Mk, to przebudowa drewnianej budowli była by do zrealizowania za 80 000 Mk. Przedstawiono nawet proponowany rozkład ciężaru finansowego w przypadku przebudowy. Patron wsparłby inicjatywę kwotą 45 000 Mk, mieszkańcy parafii wykonali by robocizną wartości 12 000 Mk a brakującą resztę chciano pozyskać od kardynała Bertrama (8000 Mk), 5000 Mk chciano zebrać z publicznej zbiórki a 10 000 Mk oczekiwano by jako wsparcie ze strony państwa. Zalecono także dalsze pertraktacje z mieszkańcami i patronem³¹.

W powyższej sprawie doszło do impasu. Jednak landrat raciborski po spotkaniu z proboszczem i radą parafialną jednogłośnie podtrzymali stanowisko budowy nowego budynku. Landrat podkreślił, że już od dłuższego czasu stara się, by na ten cel otrzymano dotację z programu rządowego pomocy wschodnim prowincjom, oraz, że podobne zabiegi o dotację czyni u kardynała Bertrama rada parafialna. Także przedstawiciel patrona parafii miał obiecać odpowiednie wsparcie. Postanowiono więc czekać na rozstrzygnięcie przydziału środków z rządu, a jeśli by to nie przyniosło rozwiązania, wtedy miano starać się o zmniejszenie kosztów budowy nowego kościoła³². Oczekiwania na pomoc rządową nie przyniosły w najbliższym czasie efektów, gdyż wydział II doniósł, że jak w roku bieżącym, tak i w roku 1931 nie można oczekiwać środków na cele budów kościelnych, tak więc zalecono, by o budowie zdecydowano na podstawie aktualnych warunków³³.

Tyle wynika z materiałów zachowanych w opolskim archiwum państwowym. Szkoda, że kolejne tomy tej sprawy się nie zachowały i nie możemy poznać dalszych starań o budowę nowego kościoła. Kościół jednak w końcu zbudowano. W tym celu rozebrano najpierw stary, drewniany kościół, by w tym miejscu postawić nowy. Rozpoczętą w 1935 roku budowę według projektu architekta Ehla z Bytomia zakończono w roku 1936, i wtedy też 8 listopada odbyła się uroczystość jego konsekracji, w czym przewodniczył sam kardynał Bertram, nadając świątyni wezwanie Trójcy Świętej³⁴. Tak długi okres ubiegania się o środki na budowę musiał być spowodowany kryzysem gospodarczym, wobec czego rząd zapewne uznał, że jest wiele pilniejszych potrzeb do zaspokojenia niż budowa kościołów. Trzeba też wspomnieć, że również inne okoliczne wsie zbudowały w okresie międzywojennym swoje świątynie. Musiało to też w jakimś stopniu rodzić problemy w pozyskiwaniu środków, a także stwarzać konkurencję na tym polu pomiędzy parafiami. Można tu przywołać chociażby wyżej przytoczoną sytuację, kiedy rada parafialna z Rudyszwałdu wystosowując prośbę o pomoc finansową, porównując się z Zabelkowem chciała uzasadnić jakby swoje pierwszeństwo w kolejce na dofinansowanie.

Nowy, murowany kościół wybudowano łącząc styl gotycki z elementami neobaroku. Ten jednonawowy obiekt z niewyodrębnionym prezbiterium otrzymał wieżę wtopioną w korpus,

³¹APO, zesp. 1191, sygn. 712: *Pismo wydziału II rejencji opolskiej do landrata raciborskiego z 26 czerwca 1930 r.*

³²APO, zesp. 1191, sygn. 712: *Pismo landrata raciborskiego do wydziału II rejencji opolskiej z 15 lipca 1930 r.*

³³APO, zesp. 1191, sygn. 712: *Pismo wydziału II rejencji opolskiej do landrata raciborskiego z 22 października 1930 r.*

³⁴E. i K. Jasita, *dz. cyt.*, s. 13-14.

występującą ryzalitowo z portalem zwieńczonym wimpergą³⁵. Do środka przeniesiono ołtarze boczne ze starego, drewnianego kościoła pw. św. Jerzego, które zachowały się do dziś. Pochodzą z około połowy XIX wieku i mają cechy barokowo-klasycystyczne. W nich znajdują się obrazy barokowe z wieku XVIII, później przemalowane: w jednym św. Jana Nepomucena i św. Floriana, a w drugim Matki Boskiej Bolesnej i św. Urbana. Z wcześniejszych wieków zachowały się także dwie późnogotyckie rzeźby z XVI wieku przedstawiające św. Barbarę i św. Katarzynę oraz gotycka wieżyczkowa monstrancja z XV wieku z przerobioną puszką na hostię³⁶.

W międzyczasie starań o budowę nowego kościoła, w listopadzie 1931 roku na stanowisku proboszcza nastąpiła zmiana. Księdza Karola Berga, który duszpasterzował w Rudyszwałdzie przez 31 lat zastąpił Albert Himmel, kapłan z 17 letnim stażem posługiwania, któremu przypadła zasługa wybudowania świątyni. Jego kadencja przypadła na czas rządów narodowych-socjalistów i tragiczne lata II wojny światowej. W jej trakcie, 13 maja 1942 roku zabrano z parafii dzwony. Natomiast w ostatnich dniach wojny, kiedy przez wioskę przechodził front, od ostrzału artyleryjskiego ucierpiało prezbiterium i znajdujący się tam ołtarz³⁷. W ostatnich dniach kwietnia 1945 roku wioskę zajęli sowietzi i był to dla parafii początek nowych czasów.

Widzimy że dzieje parafii są ściśle związane, czy nawet równoznaczne z historią całej wioski, gdyż wiele aspektów ich funkcjonowania przeplatało się wzajemnie. Zresztą, jeśli weźmiemy pod uwagę rolę i pozycję Kościoła, jaką odgrywał on w wiekach wcześniejszych w lokalnych społecznościach, czy po prostu w życiu ówczesnych ludzi, np. poprzez prowadzenie duszpasterstwa i szkolnictwa, to trudno rozgraniczać historię wioski od historii parafii - w końcu to parafia funkcjonowała osadzona w realiach danej wsi. W historii parafii rudyszwałdzkiej widać, że również w niej - choć w skali *mikro* - zachodziły procesy, które kształtowały historię Śląska. Kolonizacja, reformacja i upadek parafii, zniszczenia wojny 30. letniej, przejście pod władzę Prus w XVIII wieku, czy też reformy w dziewiętnastowiecznych Prusach z uwłaszczeniem na czele. W następnym stuleciu, wioska znajdowała się kilka razy w nowym położeniu, i stawała przed nowymi problemami. Okres międzywojenny, w którym nastąpiła modernizacja i rozrost wioski, czy II wojna światowa, destrukcyjna w skutkach, której koniec przyniósł olbrzymie zmiany. W jej wyniku zmieniła się granica państwowa a także w pewnym stopniu doszło do wymiany ludności, chociaż do dziś wioska zachowała swój autochtoniczny charakter. Ksiądz Himmel musiał w roku 1946 opuścić parafię i wyjechał do Niemiec. Trudności powojenne i odbudowa wioski szły dosyć ciężko. Mimo, że w okresie PRL-u Kościół i parafia nie miały pełnej swobody działania, to życie wspólnoty rozwijało się. Co ważne, po wojnie doszło do zmian w administracji kościelnej: w latach

³⁵Inwentaryzacja krajoznawcza województwa katowickiego, Zeszyt 13: Gmina Krzyżanowice, oprac. Henryk Stasiński, Katowice 1994, s. 29.

³⁶Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. 7: województwo opolskie, zeszyt 13: powiat raciborski, oprac. Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki, Warszawa 1967, s. 68.

³⁷E. i K. Jasita, dz. cyt., s. 14.

1945-1972 funkcjonowała w zachodniej części Górnego Śląska Administratura Apostolska Śląska Opolskiego, która przekształciła się później w diecezję opolską i w ramach której miejscowa parafia funkcjonuje do dziś.

Oczywistym staje się postulat dalszego badania dziejów parafii, szczególnie tych od roku 1945, których praca ta nie objęła. Wykorzystane w niniejszej pracy źródła i poruszone zagadnienia także nie są dla niej wyczerpujące. Należało by zwrócić baczniejszą uwagę na dokumenty przechowywane we wrocławskim archiwum archidiecezjalnym, które z całą pewnością mogą dostarczyć nam nowych, ciekawych informacji³⁸. Są to przede wszystkim, chyba nie wykorzystywane dotąd protokoły wizytacyjne z XVIII, XIX i XX wieku a także inne sprawozdania³⁹. Znajdują się tam również akta personalne duchowieństwa, w tym kilku księży służących w miejscowej parafii⁴⁰. Ze zbioru „Akta parafii i miejscowości” można wrócić do dokumentów przeglądanych przez A. Weltzla (sądząc tak po poruszonej przez niego tematyce i nazwach tych dokumentów)⁴¹. Na podstawie zachowanych akt można zająć się także historią miejscowej szkoły⁴². W archiwum tym przechowywane są również parafialne metryki chrztów, ślubów i pogrzebów, które pozwoliły by opracować zagadnienia demograficzne i ludnościowe parafii⁴³. Obecny stan badań nad parafią rudyszwałdzką, sprawia, że było by pożądanym opracować wymienione źródła, tym bardziej, że nie doszukano się na razie innych materiałów do okresu sprzed II wojny światowej, które mogły by powiększyć naszą wiedzę na jej temat.

Bibliografia

archiwalia:

- Archiwum Państwowe w Opolu:

- zespół nr 1191: Rejencja Opolska: Wydział II - Kościoły i szkolnictwo, sygn. 712,

- Archiwum Państwowe we Wrocławiu:

- zespół nr 192: Komisja Generalna dla Śląska we Wrocławiu, sygn. III/13790,

źródła drukowane:

³⁸ Odnośnie akt przechowywanych w wymienionym archiwum, podaje się sygnatury odpowiednich pozycji za inwentarzem zbiorów, dostępnym w tamtejszej pracowni naukowej.

³⁹ Zob. sygn. II b.236 (1781, 1783, 1801. *Acta visitationis Archipresbyteratus Ratiboriensis*), II b.310 (*Acta visitationis Archipresbyteratus Ratiboriensis 1823-1912*), II b.365 (*Acta visitationis Archipresbyteratus Tworkoviensis 1912*), I D.1.a (1814 - *Die Vaerheltnise in den Archipresbyteraten: (...) Ratibor*).

⁴⁰ Zob. sygn. APD 492 (M. Golutzki), APD 1508 (P. Porschke), APD 2259 (A. Zedler), APD 516 (J. Gebel).

⁴¹ Zob. sygn. *Zabelków (=Ruderswald) 1799-1850. Betreffend intendierte abtrennung der Gemeinde Zabelkau von der Parochie Godow und Antheilung eines eigenen Pfarrers in Ruderswald*.

⁴² Zob. sygn. SV 563-578 (wizytacje szkolne w archiprezbiteriacie raciborskim z lat 1821-1871); SAN 275-281 (obsada stanowisk szkolnych w archiprezbiteriacie raciborskim z lat 1802-1884).

⁴³ Z publikacji Józefa Patera *Pfarrbucherverzeichnis für das Erzbistum Breslau*, Regensburg 1998, dowiadujemy się, że dla parafii Rudyszwałd w archiwum archidiecezji wrocławskiej zachowały się księgi chrztów i pogrzebów z lat 1793-1900, oraz księgi ślubów z lat 1836-1900. Następne roczniki przechowywane są w parafii. Nie wiadomo, czy księgi z przed roku 1793 zaginęły, czy były prowadzone razem z Tworkowem, którego Rudyszwałd był filią, ale być może warto zajrzeć również do zachowanych ksiąg z Tworkowa: metryk chrztów oraz pogrzebów z lat 1714-1764 i 1766-1900, czy do metryk ślubów z lat 1714-1900.

- *Encyklopedia Powstań Śląskich*, red. Franciszek Hawranek, Opole 1982
- *Gemeindelexikon für die Regierungsbezirke Allenstein, Danzig, Marienwerder, Posen, Bromberg und Oppeln. Auf Grund der Ergebnisse der Volkszählung vom 1. Dezember 1910*, Heft 6: *Regierungsbezirk Oppeln*, Berlin 1912,
- *Inwentaryzacja krajoznawcza województwa katowickiego*, Zeszyt 13: *Gmina Krzyżanowice*, oprac. Henryk Stasiński, Katowice 1994,
- *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 7: *województwo opolskie*, zeszyt 13: *powiat raciborski*, oprac. Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki, Warszawa 1967,
- Lutsch Hans, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. 4, Breslau 1894,
- *Schematismus des Bisthums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1899*, a także za lata 1900, 1901, 1918, 1919, wyd. biskupstwo wrocławskie,
- Triest Felix, *Topographische Handbuch von Oberschlesien*, Breslau 1865,
- *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, wyd. Joseph Jungnitz, Breslau 1904,

Opracowania:

- Dienwiebel Herbert, *Oberschlesische Schrotholzkirchen*, Breslau 1938,
- Godula Franciszek, *Historya Raciborza i okolicy*, cz. 2, Bytom 1912,
- *Historia chłopów śląskich*, red. Stefan Ingot, Warszawa 1979,
- *Historia Śląska*, red. Marek Czapliński, Wrocław 2002,
- Inwentarz zbiorów Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej,
- Jasita Krzysztof, Jasita Estera, *Dzieje Rudyszwałdu*, Racibórz 2005,
- Kloch Bogdan, *Najstarsze parafie Górnego Śląska. Średniowieczna organizacja parafialna Górnego Śląska w diecezji wrocławskiej*, Racibórz 2008,
- Myszor Jerzy, *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2008,
- Panic Idzi, *Historia osadnictwa w księstwie opolskim we wczesnym średniowieczu*, Katowice 1992,
- Pater Józef, *Pfarrbucherverzeichnis für das Erzbistum Breslau*, Regensburg 1998,
- Weltzel Augustin, *Geschichte des Ratiborer Archypresbiteriates*, Ratibor 1885,

Kamil Kotas

18.08.2012

<http://www.rudyszwald.pl/>

